

*„Chętnie w radości [...] chwalcmy wszyscy wiecznie, Najchwalebniejszego”.  
Radosne spotkania z Piotrem Wacheniusem*

Piotr Wachenius około roku 1612 był cesarskim poborcą („wybiercą”, jak sam stwierdzał) cel i podatku piwnego (biergeld) w wolnym państwie pszczyńskim<sup>1</sup>. Wspomina o tym w zakończeniu jednego ze swych utworów. Pobierał cło należące do tak zwanych regaliów oraz podatek od obywateli, którzy warzyli i sprzedawali piwo. Po ponad czterystu latach postanowiliśmy w ramach unikatowej współpracy śląskich biologów i polonistów przypomnieć postanowiliśmy wykorzystać informacje o Wacheniusie do stworzenia marki piwnej „Wachenius”. A było to tak<sup>2</sup>.

Na Wydziale Biologii i Ochrony Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach zrodził się pomysł projektu BioWar, obejmujący sposób izolacji drożdży z różnych środowisk i ich możliwości zastosowania w przemyśle, w tym w piwowarstwie. Zdobyta podczas realizacji tego projektu wiedza oraz umiejętności z zakresu izolacji i charakterystyki dzikich szczepów drożdży pod kątem ich potencjalnego wykorzystania w browarnictwie oraz ich namnażania w celu wykorzystania w przemyśle browarniczym umożliwiły realizację kolejnego projektu pod naukową opieką dr. Sławomira Sułowicza i mgr. Sławomira Borymskiego z Katedry Mikrobiologii WBiOŚ UŚ. W roku akademickim

---

<sup>1</sup> W Pszczyńce poeta przebywał najprawdopodobniej do ok. 1617 roku.

<sup>2</sup> Wykorzystuję tutaj informacje zawarte w druku okolicznościowym S. Sułowicz, S. Borymski, D. Rott, „Pij piwo, jakiegoś nawarzył”. *Piwowarstwo historyczne w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach*, Pszczyna 2018.

2016/2017 prace studentów zaangażowanych w działalność sekcji mikrobiologicznej Interdyscyplinarnego Koła Naukowego Przyrodników „Planeta”, w tym Michała Krzyżowskiego, Henrego Shelonzka i Filipa Greli, skupiły się na poszukiwaniach szczepów drożdży, które mogły być wykorzystywane przez browarników setki lat temu. Dzięki współpracy z dr. Sławomirem Dryją z Katedry Dziejów Kultury Wydziału Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oraz Janem Krysiakiem ze Śląskiego Oddziału Polskiego Stowarzyszenia Piwowarów Domowych członkom projektu BioWar udało się zdobyć dostęp do siedemnastowiecznych krakowskich piwnic, w których przed wiekami warzono i składowano piwo. Z miejsc tych wyizolowano szczepy drożdży, które mogą być bezpośrednimi potomkami drożdży wykorzystywanych w tym rejonie w browarnictwie setki lat temu.

Badania wstępne przeprowadzone w ramach prac sekcji mikrobiologicznej umożliwiły wskazanie szczepu o największym, stwierdzonym w laboratorium, potencjale do wykorzystania w przemyśle piwowarskim. By ocenić praktyczną zdolność wyizolowanego szczepu drożdży historycznych do produkcji piwa drożdże te namnożono i w formie gęstwy drożdżowej przekazano członkom Śląskiego Oddziału PSPD. Wzięli oni udział w konkursie na najlepszą warkę domową – wszyscy uczestnicy warzyli piwo używając tych samych składników i przekazanych przez członków projektu BioWar drożdży historycznych BW15. Jurorami oceniającymi efekty powstałych warek oprócz twórców konkursowych piw zostali także zaproszeni członkowie projektu BioWar (dr Sławomir Sułowicz, Henry Shelonzek) oraz współpracujący z nimi dr Sławomir Dryja. Zwycięzcą konkursu, w trakcie którego praktycznie potwierdzono wysoki potencjał drożdży historycznych do przeprowadzania udanej fermentacji, został Jan Krysiak. Jego warka bezapelacyjnie zwyciężyła zdobywając najwyższe uznanie w ramach tzw. ślepej degustacji konkursowych warek.

Praktyczny sukces wykorzystania historycznych drożdży zachęcił uczestników projektu BioWar do wykorzystania ich w celu uwarzenia specjalnego piwa. Okazją do użycia historycznych drożdży nadarzyła się, gdy z inicjatywą współpracy z projektem Biowar wystąpił, piszący te słowa, prof. dr hab. Dariusz Rott z Zakładu Historii Literatury Średniowiecznej i Renesansu

Uniwersytetu Śląskiego, opiekun naukowy Międzywydziałowego Doktoranckiego Koła Naukowego Humanistów Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Piwo powstało jako efekt unikatowej współpracy studentów, doktorantów i pracowników naukowych Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska UŚ oraz Wydziału Filologicznego UŚ. Celem projektu było przywrócenie dziedzictwa kulturowe pszczyńskich piwowarów i pamięci o postaci Piotrze Wacheniusie, a projekt birofilsko-kulturowy realizowany był w Roku Reformacji (2017) oraz w czterechsetlecie pobytu Piotra Wacheniusa (poety, polemisty religijnego, cesarskiego poborcy cel i podatku piwnego) w Pszczynie.

Zajęcie, którym parzył się Wachenius, przypomina współczesnym, iż ważnym elementem dziedzictwa ówczesnej Pszczyny było browarnictwo. Fakt ten był impulsem do pogłębienia wiedzy na temat ówczesnego życia codziennego. Znakomitym sposobem, by poczuć smak czasów Wacheniusa i radować się przednim trunkiem było przygotowanie, na podstawie dawnych receptur, piwa, które uwarzone zostało na podstawie przepisu powstałego po przeanalizowaniu rachunków browarów pszczyńskich oraz instrukcji dla inspektorów piwowarskich w Pszczynie z XVII wieku. Browarnicy postarali się o zachowanie procedury charakterystycznej dla tego okresu, nie pozwalając, by chmielowa goryczka zakłócała pierwotny smak siodu i efekt pracy dzikich szczepów drożdży.

#### Piwo Wachenius:

Piwo jasne w stylu: Pszeniczne

Składniki: woda, siody jęczmienne, siod pszeniczny, chmiel, drożdże

Alk. 4,8 % obj.

Ekstr. 12° plato

Do współpracy w realizacji projektu zaproszono Jana Krysiaka, Prezesa Śląskiego Oddziału Polskiego Stowarzyszenia Piwowarów Domowych, którego receptura piwa jasnego, gatunkowo najbliższego współczesnemu Weissbierowi, miała oddać ducha tamtych czasów. W efekcie, zachowując procedury charakterystyczne dla tego okresu, w tym filtrowanie z wykorzystaniem siody, powstała limitowana partia piwa Wachenius, w którym chmielowa goryczka nie zakłócała pierwotnego smaku siodu i efektu pracy dzikich

szczepów drożdży. Podejrzewamy, że sam Wachenius nie pił lepszego piwa, którego jakość w jego czasach odbiegała od dzisiejszych standardów.

Informacja o recepturze:

Zacieranie: 45\* - 20 minut, 50\* - 15 minut, 62\* - 50 minut, 72\* - 30 minut, podgrzane do 76\* i filtracja

Fermentacja: 20\* celsjusza

Zawartość ekstraktu: 12 blg

Brzeczka nastawna w litrach: 50 litrów

Słody: pilzneński, pszeniczny

Chmiele: chmiel Marynka 8,8% alfa kwasów - 50g

Zacieranie: j/w

Chmielenie: 60 minut

Fermentacja burzliwa: 20\* - 10 dni

Fermentacja cicha: 10 dni

Rozlew: butelkowane z dodatkiem 6 gram cukru na 1 litr piwa

W jakiej formie zastosowano drożdże: plynnej – starter drożdżowy, gęstwa.

Final projektu odbył się w Muzeum Prasy Śląskiej im. Wojciecha Korfańskiego w Pszczynie, 28 października 2017 r. Partnerzy projektu: Centrum Innowacji, Transferu Technologii i Rozwoju, Fundacja Uniwersytet Śląski, Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej, Śląski Oddział Polskiego Stowarzyszenia Piwowarów Domowych, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie.

*Hymny moje domowe* Piotra Wacheniusa (ok. 1550 - po 1612), poety i polemisty religijnego<sup>3</sup>, prawdopodobnie potomka czeskich emigrantów<sup>4</sup>, to

---

<sup>3</sup> Podstawowe informacje o twórczości Wacheniusa można znaleźć w następujących pracach: T. Banasiowa, *Charakterystyka genologiczna „Hymnów moich domowych...” Piotra Wacheniusa*, „Książnica Śląska”, t. 24, 1988-1993, red. J. Malicki, Katowice 1993, s. 14-25; J. S. Bandtkie, *Historia drukarni w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim [...]*, t. 1, Kraków 1926, s. 42, 426-427 (przedruk Warszawa 1974); U. Gumuła, *Piotr Wachenius. Zarys informacyjny*, [w:] *Studia nad piśmiennictwem śląskim*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach nr 40. Prace Historycznoliterackie nr 4, Katowice 1967, s. 78-89; U. Gumuła, *Piotr Wachenius*, [w:] *też*, *Literatura polska na Śląsku w XVII wieku. Piotr Wachenius, Jan Malina, Maciej Gutthäuter-Dobrucki*, Katowice 1995, s. 19-49; P. Musiol, *Piśmiennictwo polskie na Śląsku do początków XIX wieku*, Opole 1970, s. 64-67; W. Ogrodziński, *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*, wyd. 2, Katowice 1965, s. 64-65, 77; D. Rott, „*Hymny moje domowe*” Piotra Wacheniusa. *Przyczynek do dziejów braci czeskich na Śląsku wraz z tekstem utworu*, Katowice-Pszczyna 2005; J. Zaremba, *Polska literatura na Śląsku*, cz. 1, Katowice 1971, s. 36-38.

<sup>4</sup> Zob. szerzej D. Rott, *Bracia czeszy w dawnej Polsce. Działalność literacka – teksty – recepcja*, Katowice 2002, s. 28-39; M. Hanczakowski, *Od Doubrawy do Bobuslava Balbina. Sąsiedztwo kulturowe Polski i Czech do XVII wieku*, [w:] *Wśród krain Północy. Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej wobec narodów germańskich*,

zbiór wierszy lirycznych w języku polskim, pieśni religijnych, być może przeznaczonych do śpiewania, w których przeważa pieśń ekspresywna (pochwalna, błagalna lub dziękczynna). Utwory Wacheniusa nawiązują do tradycji hymnicznej, zwłaszcza *Pieśni* Jana Kochanowskiego oraz *Psalterza Dawidowego*. Dominuje w nich pochwała Boga, a konwencjonalne motywy treściowe skupiają się wokół uwielbienia dla dobroci, wszechmocy, panowania nad człowiekiem oraz miłosierdzia bożego. Wiele tutaj próśb do Boga, do którego kilkakrotnie zwraca się "poniżenie i pokornie", i kajania się, a także wizji piękna i harmonii świata jako tworu boskiego architekta. Wachenius nie stroni on tonu moralizatorskiego.

*Hymny* nie cieszyły się dotąd dużym zainteresowaniem historyków literatury. Na przykład Paweł Musioł nie wyrażał się zbyt pochlebnie o talencie poetyckim Wacheniusa, zwracając uwagę, że to "[...] wiersze niezdarne, rymy gramatyczne, rytmu brak"<sup>5</sup>. Jan Zaremba dostrzegał, iż *Hymny* "mimo prymitywizmu formy odznaczają się siłą i szczerością wyrazu religijnego"<sup>6</sup>. Próby charakterystyki genologicznej zbioru podjęła się Teresa Banasiowa, stwierdzając, że „Wachenius korzystał z wybranych wzorców gatunkowych Księgi Psalmów, a preferował wśród nich głównie psalmy błagalne i pochwalne. Stworzył utwory oryginalne o niewielkiej wprawdzie wartości artystycznej, lecz zasługujące na uwagę chociażby ze względu na sposób korzystania pisarza z gatunkowego modelu: wybierał bowiem autor wśród bogactwa form i rozwiązań stylistycznych Psalterza tylko takie, które miały służyć wyrażeniu jego osobistego stosunku do Boga i wiary w ogóle”<sup>7</sup>.

Utwory zebrane w zbiorze *Hymny moje domowe* to w większości wiersze stroficzne o strofach czterowersowych (6, 8, 12, 13 i 14-zgłoskowych – poeta zastosował dość dużą różnorodność sylabicznych miar polskiego wiersza), rymowanych najczęściej parzyście. Rymy są nierzadko gramatyczne, zasadniczo

---

*słowiańskich i naddunajskich: mapa spotkań, przestrzenie dialogu*, red. M. Hanusiewicz-Lavallee, Warszawa 2015, s. 435-478; tegoż, *Czeska emigracja na tereny Rzeczypospolitej jako historyczna narracja odrzucona*, [w:] *Polonistyka na początku XXI wieku. Diagnozy. Koncepcje. Perspektywy*, t. 2, *Literatura (i kultura) polska w świecie*, red. R. Cudak, K. Pospiszil, A. Rudzińska i in., Katowice 2018, s. 154-168.

<sup>5</sup> P. Musioł, *Piśmiennictwo polskie...*, dz. cyt., s. 54.

<sup>6</sup> J. Zaremba, *Literatura polska...*, dz. cyt., s. 37.

<sup>7</sup> T. Banasiowa, *Charakterystyka genologiczna...*, s. 14.

żeńskie, dokładne i przyległe aabb. W utworach sześć- i ośmiosylabowych zachowany jest ścisły sylabizm, natomiast w utworach o większej liczbie sylab dostrzegalne są stosunkowo duże odstępstwa od normy wersyfikacyjnej – tok rytmiczny bywa zachwiany (m.in. w czternastozgłoskowcach występuje średniówka 6+8, a obok niej 8+6, 5+9 lub 7+7), a utwory, zdaniem Urszuli Gumułowej, „sprawiają wrażenie rymowanej prozy”<sup>8</sup>. Stosunkowo rzadko występują przerzutnie. Większość strof zbudowana jest z czterech wersów. Jedynym odstępstwem występuje w utworze pokutnym (*inc. Przed Tobą ja Panie Boże jawnie wyznawam*), który złożony jest dystychem, co być może ma sugerować stylizację na biblijne dystychy psalmiczne.

Żaden z utworów nie był parafrazą wierszy z *Psalterza*. Wachenius „stworzył jedynie teksty wzorowane na *Księdze Psalmów*, przejmując z oryginału wybrane motywy i wątki”<sup>9</sup>.

Trudno określić *Hymny* mianem dzieła wybitnego. Nie znajdziemy w nich wymyślnych metafor – poeta posługuje się najczęściej epitetami, wylizeniami oraz paralelizmami składniowymi. Utworom Wacheniusa, które charakteryzują się lapidarnością, melicznością i ekspresywnością, nie można odmówić jednak pewnego naiwnego nawet uroku prostego i szczerego, pełnego pokory i skromności, wyrażenia uczuć, stanów duchowych oraz przeżyć religijnych siedemnastowiecznego protestanta. Szczególną uwagę należy natomiast zwrócić zwłaszcza na utwory, które nawiązują do twórczości Jana Kochanowskiego, a zwłaszcza jego hymnu - *Czego chcesz od nas, Panie, za Twe bojne dary* – „arcydzieła staropolskiej liryki refleksyjnej” (określenie Stanisława Grzeszczuka), „manifestu humanistycznej religijności” (określenie Jerzego Ziomka).

---

<sup>8</sup> U. Gumuła, *Literatura polska...*, dz. cyt., s. 45.

<sup>9</sup> T. Banasiowa, *Charakterystyka genologiczna...*, dz. cyt., s. 24.

O wyraźnych związkach świadczą między innymi: powtórzenia tych samych wątków treściowych, wykorzystanie za Kochanowskim kilkakrotnie powtórzonej pary rymowej (dary - miary), podobieństwa frazeologiczne, które występują między innymi w przytoczonym przez nas w całości utworze, rozpoczynającym się od słów:

Piosneczkę wdzięczną Panu mojemu  
Usty i sercem śpiewając jemu,  
Będę go chwalił z dobroci jego,  
Bo on sam dawca jest dobra wszego.  
Trudno wyliczyć mam jego dary,  
Które nam dawa bez liczby, miary.  
Tylko mu za nie będę dziękować  
I wdzięcznym głosem wyśpiewować<sup>10</sup>.

Najwięcej analogii z twórczością Kochanowskiego znajdziemy w hymnie rozpoczynającym się od incipitu *Panie wiecznej czci, chwały, Boże wszechmogący*. Jak pisała Urszula Gumuła, „Pieśń Kochanowskiego, popularna w środowiskach innowierczych, musiała i na Wacheniusie wywrzeć wielkie wrażenie [...]. Z poezji Kochanowskiego Wachenius zdołał więc przejąć przede wszystkim motywy treściowe i ograniczoną liczbę lirycznych wzorców. Obecność czarnoleskiego poety w jego pismach jest jednak jednym z istotnych dowodów, że dzieła Kochanowskiego, wielokrotnie wydawane w XVI wieku, znane i czytane były na Śląsku”<sup>11</sup>.

Warto też zwrócić uwagę na utwór rozpoczynający się od słów *Ciebie, Pana mego...*, gdzie znajdujemy fragment dokumentujący ówczesne życie muzyczne – interesujące wyliczenie nazw instrumentów:

Pokąd dusza w ciele,  
Potąd będę śmiecie.  
Za pomocą twoją,

---

<sup>10</sup> Tekst *Hymnów moich domowych* Wacheniusa podaję na podstawie egzemplarza unikatowego, który znajduje się w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (sygn. XVII – 226 – III).

<sup>11</sup> U. Gumuła, *Literatura polska...*, dz. cyt., s. 48.

Ustną lutnią moją.  
Będę na regale  
I na **symfonale**<sup>12</sup>  
Języka mojego,  
Z serca uprzejmego.  
Na tychże organiech  
I na trąbach, puzaniech,  
I też na cymbale,  
Ku wiecznej czci, chwale.  
Imieniowi twemu  
Na wieki świętemu  
Będę grać przystojnie  
Żyjąc bogobojnie.

To motyw wychwalania Boga przy pomocy gry na różnych instrumentach muzycznych, który znany jest z Psalmu 150. Wśród nazw instrumentów muzycznych pojawia się symfonał (rodzaj klawesynu, tak zwany szpinet). Jak pisze znawczyni zagadnienia, „nazwa symfonał ginie na początku XVII w. (ostatni cytat z 1605 r.)”<sup>13</sup>. Jest to prawdopodobnie związane z losami samego desygnatu, który zaczął tracić znaczenie. Wzmianka w utworze Wacheniusa (z około 1612 roku) pozwala zweryfikować nieco tę informację.

*Hymny moje domowe* są niezwykle interesującym przejawem kultury literackiej na Śląsku, śladem recepcji twórczości Jana Kochanowskiego oraz dokumentem siedemnastowiecznej duchowości, a także przykładem pełnej pokory i skromności religijnej postawy śląskiego protestanta, wykorzystującego wybrane wzorce gatunkowe *Księgi Psalmów*.

---

<sup>12</sup> Podkreślenie moje – D.R.

<sup>13</sup> B. Szydłowska-Ceglowa, *Staropolskie naczelnictwo instrumentów muzycznych*, Wrocław 1977, s. 98-102.



## **Z Hymnów moich domowych Piotra Wacheniusa (wybór<sup>14</sup>)**

### **PRZEDMOWA MOJA WOBEC DO KAŻDEGO WSZĘDZIE NA TYM ŚWIECIE BLIŻNIEGO MEGO**

Piotr imię moje na krzcie mi dano,  
Wachenius po ojcu mię zwano,  
To gdym nędzniczek w sobie obaczył,  
Iż tak sam PAN BÓG to sprawić raczył.

Prosiłem Pana, który mię stworzył,  
Aby mi usta moje otworzył.  
Pan nie osłyszał głosu mojego,  
Udzielił mi sam daru swojego.

Wierszami imię i przymianek mój,  
Každy człowiecze tak na przykład twój,  
Sam Pan Bóg sprawił z szczyrej miłości,  
W pokorze świętej i w nabożności.

Aby tak na to każdy pamiętał,  
Iż mu PAN imię i przymianek dał,  
Dla chwały wiecznej imienia swego  
Przetoż już każdy naśladowaj tego.

Proś Pana swego, który jest w niebie,  
Aby z łaski swej nauczył ciebie  
Jego samego przystojnie chwalić,  
Też pokutować i pobożnie żyć.

A tak sam PAN BÓG, z szczyrej łaski swej,  
Nakłoni ucha do tej prośby twej  
I będzie raczył dać pocieszenie,  
Tak, że otrzymasz wieczne zbawienie.

---

<sup>14</sup> W aneksie tekstowym umieszczono wszystkie utwory poetyckie Piotra Wacheniusa, w których odnotowano słowo „radość”.

Dusza moja chętnie z radością,  
Pana swego z wierną uprzejmością,  
Wesele i wdzięcznie jedyne,  
Na wieki na wieczne wielbi jego.

I rozweselił się już radością  
Duch mój zwładniony Boską możliwością,  
W samym wiecznym Panu Bogu swoim,  
Miłosiernym zbawicielu moim.

Bo on na pokorę wejźrzeć raczył,  
Służebnice swojej nie przebaczył,  
A otóż stąd wszyscy narodowie,  
Błogosławioną mię rzeką w mowie.  
Iż uczynił mi wielmożne rzeczy,  
Który wszystko ma na swojej pieczy,  
A na wieki wieczne wiekuiste,  
Imię jego święte i przeczyste.

A wielkie jest miłosierdzie jego  
Od narodu do narodu wszęgo  
Nad wszystkimi, którzy się go boją  
I o łaskę jego świętą stoją.

Uczynił możność niewymówioną,  
W ramieniu swoim niepowściągnioną,  
A rozproszył hardość onych pysznych,  
Według świętego serca myśli swych.

Zacne mocarze ich krasne lice  
Wszystkie na porządek złożył z stolice,  
Ale prostaczki świata potworne,  
Z łaski wywyższył w sercu pokorne.

Nie przepomnił też ani łaknących,  
Napelniał je dóbr obfitujących,  
A bogacze wielomożne znaczne,  
Opuścił na podziw barzo łączne.

Przyjął Izraela najmilszego,  
Dziecię swoje najuciesznieszego,  
Rozpomniłci się na swoje wielkie,  
Niewymowne miłosierdzie wszelkie.

Podle mowy swej, którą był starszym  
Przypowiedział, miłym ojcom naszym,  
Dawno bylemu Abrahamowi  
I na wieki jego plemieniowi.

\* Magnificat anima (mea Dimunum) - łac. Wielbi dusza Pana. Rada pieśń, którą miała śpiewać Maria przy spotkaniu z Elżbietą (Łk 1, 46-55).

### **[PANIE WIECZNY, WSZECHMOGĄCY, NIEŚMIERTELNY, ŻYWY]**

Panie wieczny, wszechmogący, nieśmiertelny, żywy  
Boże, który jesteś w niebie święty i prawdziwy,  
Ty sam od wieków na wieki wszystkim władniesz, rządysz,  
A we wszystkich sprawach twoich ty nigdy nie błąd[z]isz.

Jeśliżem był dobre rzeczy przyjął z ręki twojej,  
Złych czemubym przyjąć nie miał w doległości mojej,  
Gdyżes ty sam Panie miły, wszystko był raczył dać,  
A nie iny jedno ty sam dopuściłeś pobrać.

O, Panie, jako się tobie dobrze podobało  
We mnie i nade mną grzesznym tak się wszystko stało,  
A przetoż imieniu twemu, mój niebieski Panie,  
Cześć i chwała aż na wieki niechajżeć się stanie.

To, coś ty sam na mię włożył, to wdzięcznie przyjmuje  
I za wszystko tobie, Panu mojemu, dziękuję,  
Abowiem ty wiedzieć raczysz, dlaczego co czynisz,  
Ty miłujesz, ty próbujesz, ty za grzechy winisz.

Radość, pociecha i rozkosz osobliwa moja,  
Sama jedyna jest święta Boska wola twoja,  
Ta jest pewny skarb i klenot nigdy nieprzebrany,  
Na tej raczysz mi dać przestać, Panie mój nad Pany.

Wolam i krzyczę serdecznie do ciebie istego,  
Do sprawce, do rządziela i Boga czystego,  
Który, co czynisz, to wszystko porządnie, wybornie,  
Racz wysłuchać prośby moje, proszę cię pokornie.

Abowiem ty sam, ty jesteś wspomóżenie moje,  
Ty sam z łaski swojej wejrząysz na stworzenie swoje,  
Wybornać jest wola twoja, Królu królujący,  
Nad tę nic lepszego nie jest, Boże wszechmogący.

Chętnie, abym mógł tobie we dnie i też w nocy,  
Wiernie służyć Panu memu, użyż mi pomocy,  
Ty wiesz, iżec ja bez ciebie najmniej nic dobrego  
Myślić i czynić nie mogę z przyrodzenia mdłego.

Hamować mojego ciała nie mogę bez ciebie,  
Przełoż się o wspomóżenie uciekam do ciebie,  
Ty jesteś studnia i źródło żywota wiecznego,  
A w sercu i ciele mym nic nie jest bezpiecznego.

Ej, dobrotliwy Panie mój, który wszystko widzisz,  
Serce pokorne milujesz, a pysznym się brzydzisz,  
Proszę racz ty serce moje sam pokorne sprawić,  
A daj mi w twój łasce świętej wszytek żywot strawić.

Na mój rozum i na dowcip najmniej nie funduje,  
Bo w tym wszytek niedostatek barzo dobrze czuje,  
Ale w samej niezmierzonej wszechmocności twojej,  
Istą doskonałość najdę ciała, duszy mojej.

Język mój i serce moje, ciało i też duszę,  
Każdego czasu ku chwale twej snadnie poruszę,  
Wszakóż nie z siłami z mocy jakiej własnej mojej,  
Ale z samej szczyrej Boskiej świętej sprawy twojej.

U ciebie samego proszę twej świętej pomocy,  
Ratuj, wspomóż mię grzesznika we dnie i też w nocy,  
Racz mię duchem twoim święty[m] sprawować i rządzić,  
Wiedz mię drogami świętymi, a nie daj mi błądzić.

Święty, nieśmiertelny Panie, tobie się poruczam,  
Pewnie mię ty nie opuścisz, w tobie nadzieję mam,  
Dla wiecznej czci i chwały twej zmiluj się nade mną,  
Dziś i też na wieki wieczne, proszę racz być ze mną.

**[PIOTR WACHENIUS, JA GRZESZNY CZŁOWIEK]**

Piotr Wachenius, ja grzeszny człowiek,  
Z pomocy Boskiej po wszytek mój wiek,  
Już pokutować będę przystojnie,  
Żyjąc pokornie i bogobojnie

Panie Boże w niebie,  
Żem przegniewał ciebie,  
Dziś mi już żal tego,  
Prawie z serca mego.

Jeśli mię uwiniśz,  
Prawie mi uczyniśz,  
Prawdziwie znam w sobie,  
Żem przewinił tobie.

Od młodości mojej  
Przeciw woli twojej,  
Zawszem żył prześpiecznie,  
Złościwie , wszetecznie.

Trudno gdybym dobrze,  
Wychwalał się szczodrze,  
Człowiek nie bojący,  
Gdyś ty wszechmogący.

Raczysz ty wszytko znać,  
Próżno tobą klamać,  
Kto mniema, iż ciebie,  
Oklama sam siebie.

Wyliczyć nie umiem,  
Ale to pewnie wiem,  
Iż jest moich złości,  
Gwałtem barzo.

A dla grzechów moich  
I do niebios twoich,  
Patrzyciem nie godzien,  
Samem sobie szkodzien.

Chciwiem czynił złości,  
Przeciw twej miłości,  
Karania srogięgo,  
Godzienem mnogiego.

Hardy a zły szatan,  
Wszystkich grzeszników Pan,  
Raduje się z tego  
Upadu mojego.

Ej, byś mię dał Panie  
I temu w karanie,  
Przedsię za me złości,  
Nie uczynię dości.

Nigdy nic inszego,  
Tobie najmilszego,  
Za grzechy nie stanie,  
Jedno twe kochanie.

Jezus imię jego,  
Zbawiciel grzesznego,  
Ten mię od mych złości  
Oczyści i sprości.

U ciebie ten prawy,  
Zastępca łaskawy,  
Mnie wszystko przejedna,  
Bo to w mocy swej ma.

Smilujesz się, Panie,  
Gdy przed tobą stanie,  
Przez niego uczynisz,  
A mnie nie uwinisz.

**[PRZEROKOSZNE ROZMYŚLANIE  
DAJ NAM BOŻE, WIECZNY PANIE]**

Przerokoszne rozmyślanie

Daj nam Boże, wieczny Panie,  
O Krystu, który nas zbawił,  
Adamów upad naprawił.

Ej, człowiecze przeozdobny,  
Od Boga stworzon nadobny,  
Na wyobrażenie jego,  
Abyś pełnił wolą jego.

Toć jest święta wola jego,  
Iż on chce zbawić każdego,  
Przykazanie pełniącego,  
A w Krystusa wierzącego.

Rozpomni dziś na to wszelki,  
Jakowy jest grzech w nas wielki,  
Który Krystus na się przyjął,  
Nas z szatańskiej mocy wyjął.

Upadliśmy w takie winy,  
Ociec Adam z nami syny,  
Prze nasze nieposłuszeństwo  
W piekło wieczne niewoleństwo.

Stegośmy już wybawieni  
Przez Krystusa i zbawieni,  
Nie świecką płacą największą,  
Ale jego krwią najświętszą.

Wylanać jest z boku jego  
Najświętsza krew za wszelkiego,  
Który wierzy w Pana tego,  
Od Ojca nam posłanego.

Aby każdy temu wierzył,  
Któryby chciałby zbawion być,  
Iż przez tego umęczenie,  
Stało się wszystkim zbawienie.

Chcąc dobrowolnie nas wyjął  
Z grzechów, które na się przyjął  
Każdego z nas zastępując,  
Nas w tym upadku litując.

Hojna zapłata się zstała,  
Za wszytek świat, a niemala,  
Gdy sam Krystus cierpieć raczył,  
A szatana przez śmierć zwalczył.

Ej, jakaż to łaska jego,  
Jezu Krysta Pana tego,  
Który to nam sprawić raczył,  
Nas przeklętych nie przebaczył.

Na to pomni każdy na schwał,  
Jemu dziękuj i też go chwał,  
Cześć dzięki jemu dawając,  
Przy nim aż do końca trwając.

Indziej zasługi nie szukaj,  
Oprócz Krystusa nie dufaj,  
Chceszli abyś był zbawiony,  
W radość wieczną uwiedziony.

Usty, sercem to wyznawaj,  
Żeś przez niego zbawion znać daj,  
Tu przed ludźmi na tym świecie,  
Zawsze pókiś żyw człowiecze.

Sławnać pamiątka twa będzie,  
Na tym świecie słynąć wszędzie,  
Jeśli się tego przytrzymasz,  
Z tym żywot wieczny otrzymasz.

## Bibliografia

Banasiowa T., *Charakterystyka genologiczna „Hymnów moich domowych...” Piotra Wacheniusa*, [w:] *Książnica Śląska*, t. 24: 1988-1993, red. J. Malicki. Katowice 1993.

Bandtkie J.S., *Historia drukarni w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim*, t. 1. Kraków 1926.



Gumula U., *Piotr Wachenius*, [w:] tejże, *Literatura polska na Śląsku w XVII wieku*, Piotr Wachenius, Jan Malina, Maciej Gutthäter-Dobrcki, Katowice 1995.

Gumula U., *Piotr Wachenius. Zarys informacyjny*, [w:] *Studia nad piśmiennictwem śląskim*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach nr 40. Prace Historycznoliterackie nr 4, Katowice 1967.

Hanczakowski M., *Częska emigracja na tereny Rzeczypospolitej jako historyczna narracja odrzucona*, [w:] *Polonistyka na początku XXI wieku. Diagnozy. Koncepcje. Perspektywy*, t. 2: *Literatura (i kultura) polska w świecie*, red. R. Cudak, K. Pospiszil, A. Rudzińska i in., Katowice 2018.

Hanczakowski M., *Od Doubrawy do Bobuslava Balbina. Sąsiedztwo kulturowe Polski i Czech do XVII wieku*, [w:] *Wśród krajów Północy. Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej wobec narodów germańskich, słowiańskich i naddunajskich: mapa spotkań, przestrzenie dialogu*, red. M. Hanusiewicz-Lavallee, Warszawa 2015.

Musiół P., *Piśmiennictwo polskie na Śląsku do początków XIX wieku*, Opole 1970.

Ogrodziński W., *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*, wyd. 2, Katowice 1965.

Rott D., *Bracia czeszy w dawnej Polsce. Działalność literacka – teksty – recepcja*, Katowice, 2002.

Rott D., „*Hymny moje domowe*” Piotra Wacheniusa. *Przyczynek do dziejów braci czeskich na Śląsku wraz z tekstem utworu*, Katowice-Pszczyna 2005.

Sulowicz S., Borymski S., Rott D., „*Pij piwo, jakiegoś nawarzył*”. *Piwowarstwo historyczne w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach*, Pszczyna 2018.

Szydłowska-Cegłowa B., *Staropolskie nazewnictwo instrumentów muzycznych*, Wrocław 1977.

Zaremba J., *Polska literatura na Śląsku*, cz. 1, Katowice 1971.

---

**Streszczenie:** Artykuł przedstawia wybrane aspekty zbioru dzieł zatytułowanych *Hymny moje domowe* poety Piotra Wacheniusa (ok. 1550 r. - po 1612 r.). Jest to bardzo ciekawe dzieło śląskiej kultury literackiej, dokumentujące odbiór dzieł Jana Kochanowskiego i duchowości XVII wieku. To także przykład pokornej i skromnej postawy religijnej śląskiego protestanta, który posługuje się literackimi wzorami ogólnymi z Księgi Psalmów. Tekst przedstawia współczesny, unikalny i interdyscyplinarny projekt warzenia piwa Wachenius. Projekt miał na celu przywrócenie dziedzictwa kulturowego piwowarów z Pszczyny i upamiętnienia Piotra Wacheniusa, a realizowany był w 400. rocznicę jego pobytu w Pszczynie.

**Słowa kluczowe:** Piotr Wachenius, *Hymny moje domowe*, piwo, Pszczyna

**"We are happy in joy... let us all praise eternally the Most Glorious".**

**Joyful meetings with Piotr Wachenius**

**Summary:** The paper presents the selected aspects of a collection of works titled *Hymny moje domowe (My Domestic Hymns)* by the poet, religious polemicist and collector of tax and customs duty, Petrus Vachenius Strellicenus (ca. 1550 - after 1612). It is a very interesting work of Silesian literary culture, documenting the reception of Jan Kochanowski's works and the seventeenth century spirituality. It is also the example of a humble and modest religious attitude of the Silesian protestant who uses some literary generic patterns from the Book of Psalms. Also, a contemporary, unique and interdisciplinary project of brewing the Wachenius beer is presented in the text. The purpose of the project was to restore the cultural heritage of brewers from Pszczyna and commemorate Petrus Vachenius, and it was implemented on the 400th anniversary of his stay in Pszczyna. The paper is complemented by the anthology of the selected Vache-nius" texts from the presented collection..

**Keywords:** Piotr Wachenius, *My Domestic Hymns*, beer, Pszczyna